

Słychać, że kolej żelazna do *Częstochowy*, podobno już w przyszłym miesiącu otworzoną zostanie. Wiele osób postanowiło jeszcze w roku bieżącym korzystać z tej łatwości dla odbycia świętej pielgrzymki, do Cudownego Obrazu **BOGA-RODZICY** na *Jasnej Górze*; a młoda para kotory związek małżeński przed Adwentem ma być skojarzony, chce iechać na to miejsce, aby przed Obrazem Cudownej **N. PATRONKI**, Błogosławieństwo związku swojego uzyskać. Przykład ten zapewne postanowienia wielu par innych za sobą pociągnie.

Ogłoszono Manifest Najjaśniejszego **CESARZA**, wydany dnia 26go z. m. tej treści: Manifestem **NASZYM**, z dnia 1go Sierp: 1834 r., ustanowiwszy coroczne częściowe w Państwie pobory rekrutów, Rozkazujemy: 1) Następujący 6ty częściowy, kolejny zaciąg, z gubernji strefy wschodniej Cesarstwa, odbyć stosownie do istniejącego w wojskach lądowych i we flocie niekompletu, licząc z 1000 dusz po 5ciu rekrutów, na mocy osobnego Ukazu rozporządzalnego, wraz z niniejszym z gubernjami strefy wschodniej, które stosownie do Manifestu z dnia 3go Lut: 1845 r. dostarczyły do 5go, częściowego, kolejnego zaciągu, po 7miu ludzi z 1000 dusz, zebrać teraz z gubernji strefy zachodniej, po 2ch rekrutów z 1000 dusz, dla tego, że na mocy Manifestu z dnia 31go Paźd.: 1845, do 6go, częściowego, kolejnego zaciągu, gubernje strefy zachodniej dały tylko po 5ciu rekrutów z 1000 dusz. 3) Z gubernji Smoleń:, w której pobor rekrutów był odłożony na rok bież: 1846, zebrać, także dla zrównania ze strefą wschodnią, po 7miu rekrutów z 1000 dusz; i 4) Gubernje: Pskowską, Witebską i Mohilew:, i na ten raz wyjąć od dostarczenia należących się od nich rekrutów. (Cały ten Manifest i Ukazy znajdują się w wczorajszej *Gazecie Rządowej*).

Wczoraj przy ulicy Tamka w Kościółku Śgo **Kazimierza**, za duszę ś. p. Izabelli z Miszewskich *Gregorowicz*, odbyło się żałobne Nabożeństwo. W czasie Mszy śpiewanej, dziatki zanosiły swe niewinne modły do **PANA** Zastępów o pokój duszy Izabelli, dobrej Żony, Matki i Pani, zmarłej na dniu 9tym b. m. w dobrach swoich *Złotopolice* w Gub: Płockiej.

Onegdaj wrócił z Frankfortu nad Menem, **J.W. Fryderyk Hrabia Skarbek**, gdzie miał udział (iakiśm donieśli), w zgromadzeniu Urzędników i uczonych z różnych narodów zebranych, w zamiarze naradzania się nad reformą więzienną. Do zgromadzenia tego na-

leżało osób 74, a mianowicie z krajów Niemieckich osób 44, z Anglii 9, z Francji 4, z Holandji 5, z Szwecji 6, z Szwajcarii 2, z Belgji 1, z Danji 1, z Królestwa Polskiego 1, z Ameryki 1. W liczbie tej było: Urzędników 28, Profesorów i uczonych zajmujących się reformą więzienną 20, Adwokatów 9, Duchownych różnych wyznań sprawujących obowiązki Kapelanów więziennych 8, Lekarzy 6, Budowniczych 3. Narady trwały przez 3 dni po dwie sesje dziennie. Wydano uchwał 8, które wszystkie tyczą się odosobnionego zamknięcia więźni tak obwinionych iako i osadzonych, i przyjęto za główną zasadę systematu więziennego ten rodzaj więzienia, który różni się od systematu *Filadelfskiego* w tem, iż niewymaga zupełnego odosobnienia i ciągłej samotności więźnia, lecz opiera się głównie na bezwarunkowym odosobnianiu więźni między sobą, tak aby więźnie w jednym więzieniu umieszczeni, nigdy znać nie mieli widywać się nie mogli.

(Art. nad.) Znany z głębokiej erudycji **W. A. Maciejowski**, skreślił po mistrzowsku *pierwotne dzieje Polski i Litwy*. Dzieło to, którem skłusznie nasz naród poszczycić się może, zawiera wiele nowych ważnych faktów, i przedstawia żywy i prawdziwy obraz naszych Przodków. — **S. M.....**, Obywatel z Augustowskiego.

Planetę odkrytą d. 23 z. m. w Berlinie, którą **Lewerrie** rachunkiem przepowiedział, i jej miejsce na Niebie naprzód wskazał, pierwszy raz widziano w tutejszem Obserwatorium Astronomicznem d. 1 b. m.; a przejście jej przez południk w dniach 7, 9, 11, 12, 16, 18, b. m. uważano. Planeta znajduje się obecnie w konstellacji *Koziorozca*, gdzie także blisko niej jest i *Saturn*. Dnia 18 b. m. o godz: 8 min: 4 sekun: 6 podług czasu średniego *Warszawskiego*, nowa ta gwiazda miała położenie w wznaczeniu prostem: 327 stopni, 55 minut, 51 sekund; w zboczeniu południowem: 13 stopni, 32 minut, 26 sekund. Ruch pozorny wsteczny, planety, jest bardzo wolny, gdyż w ciągu 25 dni, to jest od d. 23 z. m. do d. 18 b. m. posunęła się w kierunku równika Niebieskiego od wschodu na zachód o łuk wynoszący tylko 23 minut 25 sekund; a w kierunku południka ku biegunowi południowemu o łuk 8 minut 18 sekund. Widziana w lunecie o średniej mocy optycznej, wydać się iak gwiazda osmej wielkości; w silnych zaś refraktorach tarcza jej pozorna wynosi tylko 3 sekundy łuku. Objętość planety jest 210 razy większa od objętości ziemi, a odległość jej od słońca jest dwa razy tak wielka iak *Uranusa*. Średnica jej drogi

elliptycznej, którą naokoło słońca w 217 latach opisuje, wynosi przeszło 1494 milionów mil geograficznych. Światło przelatujące 42 tysiące mil w jednej sekundzie, dla przebieżenia tej średnicy potrzebowałoby 9 godzin i 53 minut. Parochód najszybszy idący z prędkością 10 mil na godzinę, dla przebieżenia takiej długości drogi potrzebowałby 17,055 lat, a dla obieżenia całej drogi planety 53,556 lat. — *J. B.*

Dziś złożono w Red: Kurjera od L. zł. 3 gr. 10 dla Sierot będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, na intencję *L. B.*

Skład nut muzycz: *Fr. Spiess* i *Sp.* przy ul: Senator: Nro 460, odebrał następujące nowości: *Lacombe*, 3 Melodje na fortep., dzieło 18, zł. 3¹/₂. *Les Harmonies de la Nature*, na fortep., dz: 22, Nrw 9, po różnych cenach. *Le Chevalier et la Jeune Fille*, Melodja na fortep., dz: 32, zł. 2¹/₂. *Trzy Nokturna* na fortep., dz: 35, zł. 4. *Prudent*, Pastorale na fortep., zł. 2¹/₂. *Bertiniego*, wielki Walc na fortepjan, dz: 154, zł. 4. *Cantilena* na fortep., dz: 162, zł. 4. *Fantazja* na fortep., dz: 163, zł. 6. *Szuberta*, *La Cloche des agonisants*, ułożone na fortep. przez Liszt, zł. 3¹/₂. *Lutolfa*, *Invitation à la Tarantelle* na fortep., dz: 36, zł. 4¹/₂. *Wietana*, 6 sztuczek salonowych na skrzypce i fortep., dz: 22, każdy Ner po zł. 4¹/₂. *Willmersa*, *Apollo*, Album na fortep., składające się z 12tu sztuczek, po największej części z różnych oper: *Nowakowskiego* Józefa, 4 *Cantineles*, sans paroles, na fortep., dz: 16, zł. 3. *Vossa*, *Hommage aux Graces*, Olga, Melodja Rуска na fortep., dz: 65, zł. 4.

Ogrody i Role pragnące ożywienia, po długiej suszy, dziś rano oblane zostały deszczem. Zdaie się, że dopiero Nów terażniejszy rozpoczął Jesień.

W wielu miastach za granicą, w domach położonych przy ludniejszych ulicach, i gdzie ruch powozów jest większy, dla zapobieżenia aby gwar i turkot nie dochodził do wnętrza pomieszek, umysłono okiennice u okien na ulicę wychodzących, opatrzyć rodzajem materacyków do wewnętrznej strony okiennic przypatcicerowanym. Proby tego otapicerowania okiennic, zjawily się już w Warszawie. Oprócz dogodności powyżej przytoczonych, opatrzenie tym sposobem okiennic wpływać powinno w zimie i na utrzymanie dłuższe ciepła w pomieszkaniach.

Do osobliwości tegorocznej jesieni, dodać winniśmy, że widzieliśmy wczoraj jeszcze na targu za *Zelazną Bramą*, świeże rydze, nadto *poziomki ogrodowe* tegoż dnia zbierane. W niektórych ogrodach *fiolki* zakwitły tak obficie, że nierzadką jest rzeczą widzieć w niektórych salonach, po kilka i kilkanaście bukietów tych wiosennych kwiatów. I ta część nawet *much*, które w końcu bieżącego miesiąca, zabiera się

zwykle na zimowe leże, widząc że ciepła trwają, odżyła w massie, i dokuca iakby w środku *Sierpnia*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Pożycz mi pięć złotych*, *J.P. Jasinski*; po *Pierwszej wyprawie młodego Ryszeli*, *J.Pani Hoffman* 3-kroć.

W zeszłym miesiącu Kobieta przekonana o podpaleniu, osadzona w domu badań w *Płocku*, odebrała sobie życie przez powieszenie się. W temże mieście Kancelista spadłszy z drzewa (w swoim ogrodzie), postradał życie. — Włoczęga, lat 29 mający, osadzony w areszcie w gminie *Skiernewicach*, powiesił się. — Były pożary we wsiach: *Poradowie*, *Jelonku*, *Kuliku*, *Gielinie* i w mieście *Pinczowie*.

(A. n.) Podrożując po miastach Fabrycznych, w mieście *Zgierzu*, w Hotelu *Rzymskim* tak zwanym, od Sgo Michała r. b., znalazłem Gosposię w tymże Hotelu uprzejmą, iedzenie smacznie urządzone, a cenę nader umiarkowaną; poczuwam za obowiązek tej Gosposię polecić pamięci Przeciędzaiącym. — *Jennert*.

(A. n.) Smutno iest zawsze wspominać tych, którzy już na wieki rozstali się z nami, których śmierć przerwała pasmo życia; ale, kiedy do takiego wspomnienia łączy się głębokie uczucie szacunku i pamięć cnot zmarłego, wówczas boleść znajduje iakąs miłą ostodę, a serce mimowolnie obudza życzenie, aby inni Ludzie nieznaący zblizka zasług oplakanej osoby, podzielić mogli z nami tenże szacunek. Takie to uczucie kieruie dziś piórem, kiedy kreślę wspomnienie o *Józefie Bizańskim*, zmarłym d. 5/17 Wrześ: r. b., a zamieszkałym w Gubernji Grodzińskiej, Pcie Bielskim, w domu *J.W.W. Ciecierskich*. Jemu bowiem szanowni Rodzice powierzyli od lat dzieciennych wychowanie ukochanego Syna, a wdzięczność ich i szacunek okazywane stale *Bizańskiemu*, dowodziły silnie, iak sumienne odpowiedzią ich oczekiwaniom. Zawczesny zgon iego, liczył bowiem zaledwie lat 45 życia, pograżył w żalu równie godnego elewa, a dziś pełnego nadziei młodziana, iak licznych Przyjaciół, Sasiadów i w ogólności wszystkich mieszkanców okolicy, których budował swoją pobożnością i wszelkimi cnotami prawemu człowiekowi właściwymi. *J. T.*

Anglja. — Parlament w przyszłym miesiącu ma być zwołany; między rozmaitemi wnioskami, przedstawionem będzie o zniesienie zostającego ieszcze cla 8 zł. od zboża. — Korespondent ang: z *Otaheiti* zapewnia, że Kapitan *Bruat* na ostatniej wyprawie nie tylko że nie odniósł żadnych korzyści, ale doznał nawet klęski od kraiowców. — *Z Werakruz* donoszą, iż *Santana* zawarł przedugodne warunki pokoju z Stanami Zjed.: — Jedną z gazet Londyńskich zapewnia, że zbiegły Hra: *Montemolin* wcale nie iest i nie był teraz w An-

gli; iakiegoś podobnego młodzieńca wzięto za tego Hrabiego.

Belgia. — P. Gaszar wyjechał z misją do Hiszpanji. — Około 175 wychodźców niemieckich, którzy bez żadnych zasobów chcieli odpłynąć do Ameryki, odesłano koleją żelazną do granicy pruskiej.

Francja. — Król 12go b. m. przybył do Paryża, dla oglądania pokoi przygotowanych dla Xztwa *Mapansje*. — Dziennik *sporów* zbija wieść, iakoby Francja zażądała od Anglii wydania Hrabiego *Montemolin*. — W francuzkiem cieie dyplomatycz: mają zajść niektóre zmiany. Młody P. *Barante* ma być mianowany Sekretarzem legacyjnym. Hrabia *Bresson* ma otrzymać poselstwo w *Londynie*, a Margrabia *Dalmacji* poselstwo w *Madrycie*. — Hrabia *Rossy* przybył z *Rzymu* do Paryża. — Wielu twierdzi, że terazniejsza podróż morska Królewicza francuz: *Xcia Zięwil*, jest skutkiem przyjaźni Rodziny Francuz: z dworami Włoskieni. — Król polecił urządzić Komisję dla zbadania stanu żandarmerji we Francji, i urzędzenia tejże. Komitet ten składa się z 5ciu Jenerałów armji; także Urzędnicy do niego należą. Głoszą, że w ięździe francuzkiej zostanie zaprowadzonym nowy system ewolucji, ułożony przez iednego z Pułkowników tej broni.

Hiszpanja. — Depesze telegraficzne donoszą: 10go b. m. wieczorem o w pół do 10tej, odbyły się zaślubiny Królowej *Izabelli* z Infantem *Don Franciszkim*, i Infantki *Ludwiki* z Xciem *Mapansje*. 11go b. m. rano o 11tej odprawiono mszę uroczystą w Kościele *Atochy*. — Kapitan ang: *Seymonds* za przybyciem do *Walencji* z dwoma okrętami wojennymi, oznajmił tamiecznemu Jenerał-Kapitanowi, iż ma zlecenie udzielać opieki poddanym ang: Na to Jenerał-Kapitan odpowiedział, iż przy istniejącej spokojności w Hiszpanji, nie ma żadnej obawy, a zresztą rząd Królowej *Izabelli* dosyć ma siły do opiekowania się cudzoziemcami. — Osoby znajdujące się przy wjeździe Xiążąt francuz: dziwiły się mocno, że w ich orszaku nie znajdował się Jenerał *Narwaez*. Głoszą, że Jenerał przyjechał, ale gdy mu nie dano miejsca honorowego, które mu należało jako Feldmarszałkowi, dla tego do domu odjechał. — 7go b. m. Infant *Don Franciszek* z swoim synem odwiedził Królewiczów francuz: Królewiczowie wzajemnie odwiedzili Infanta; wieczorem daną była uczta w pałacu poselstwa francuz: między gośćmi znajdowali się Xzeta *Bailen* i *Walencji* (*Narwaez*). — Posel francuz: ma wkrótce wyjechać do Włoch. — Pan *Kobden* przybył do *Madrytu*.

Niemcy. — Flotylla Arcy-Xcia *Fryderyka* odbyła w blizkości *Gravossy* znaczne ewolucje morskie. — Szczęść dróg żelaznych rozchodzi się z *Berlina*. Wio-

dą one do *Szlaska*, do *Pomeranji*, do *Hanoweru*, do *Turyngji*, do *Saxonji* i do *Bawarji*. W roku przyszłym 1847, będzie już można udawać się z *Berlina*, drogą żelazną nieprzerywanie, do *Kiel* nad morzem *Baltyckiem*, do *Tryestu* nad *Adryatykiem*, do *Włoch*, do *Austrji*, do zachodnich *Niemiec*, do *Francji* i *Belgji*.

Rozmaitości. — Fabrykanci *Walé* i spółka w *Manesztrze*, otrzymali niedawno patent na drukowanie muslinu złotem. Drukowanie to odbywa się za pomocą galwanizmu, i zastąpić ma zmudne dotychczasowe haftowanie srebrem i złotem. Muslin ten używać można na firanki, draperje i inne ubrania; daie się łatwo prać, a złoto po praniu ieszcze świetniejszego blasku nabiera. — *Bogaty żebrak*. Dziennik Paryżki opisuje następujące zdarzenie: Pani D.... przyjemna i lubiona Artystka, mieszka w wiejskim domku w *Auteuil*. Między iej adoratorami jest także Margrabia R.... którego ona nie cierpi, a który chociaż ciągle odrzucany i wzgardzony, trwa stałe w swoich przedsięwzięciach. Prawie co dzień ięździ do *Auteuil*, i włoczy się iak straszdyłdo około domku, wydając z serca rozdzierające westchnienia; słowem, zakochał się śmiertelnie; kwiat młodości znikł z iego twarzy, zmartwienie wyrzyło swoje piętno, a ubiór iego jest już tak mocno zaniedbanym, że własny iego krawiec nie przyznałby się do niego. Pewnego dnia szła Dama przez szpaler w *Auteuil*, a przy niej mężczyzna z kapeluszem w ręku, z postawą proszącą. Wiadomo że żebraniwa w całej Francji jest surowo zakazaną, i właśnie zakaz ten świeżo był ogłoszonym. „Racz miie Pani posłuchać, mówił dalej żebrak, miej Pani miłosierdzie nad moim nieszczęściem... Moją miłość, mój majątek, moją przyszłość, wszystko składam u nog Pani.” „Dajże mi WPan pokój” odpowie Dama, i pędzszym postępuie krokiem, a proszący z kapeluszem w ręku za nią; w tem postrzega Dama sługę policyjnego; swy wolna myśl wpada iej do głowy, dobywa z sakiewki parę dukatów, i rzuca ie w kapelusz proszącemu. Sługa policyjny chwytą go za kołnierz, i iako żebraka prowadzi go do Komisarza, gdzie ledwie mógł się wytłumaczyć; tym bowiem żebrakiem był Margrabia R...., a tą Damą Artystka D..., która uśmiechając się, odeszła do domku, spodziewając się, że teraz zakochany Margrabia przestanie odwiedzać *Auteuil*. — We Włoszech nie zhywa na nowych Operach; w *Florencji* daia teraz „*Benwenutto Cellini*” muzyka *Rossego*. W *Neapolu* oczekują na wkrótce dać się mającą Operę *Pacinięgo* „*Królowa Cypru*.” — Handlarz win rzekł raz do gościa: „Łaskawy Panie, chleb mój jest niezmiernie cierpki.” Bardzo temu wierzę, odpowiedział gość, ale jest ieszcze kwaśniejszy, kiedy umacza się

w winie. — Mówiono raz, że Autorem iednej nędznej melodramy, był lichwiarz. »Bardzo wątpię, odezwał się ktoś, bo w niej niema żadnego interesu.« — Kra-
wiec chcąc dociąć handlarzowi, który świeżo zbankru-
tował, rzekł do niego: »Jabym chciał mieć twoje pie-
niądze.« »A ia, odpowiedział bankrut, chciałbym mieć
twój rozum; tobyśmy podobno oba nie mieli.«

Dnia 24 Paźdz: (5 Listopada) r. b. odbywać się będzie w Biu-
rze Rządu Gubern: Warszawsk: licytacja, na sprzedaż **DOMU**
Nr 1193 przy ulicy Pańskiej położonego.

Dnia 16/28 Listopada r. b. w Sali posiedzeń Rządu Gub: Ra-
donskiego, odbędzie się licytacja publiczna, na dostawę **MATE-
RJAŁÓW PISMIENNYCH** na rok 1847.

Dnia 1/13 Listopada r. b. w Biurze Rządu Gub: Lubelskiego
w Lublinie, odbędzie się licytacja, na wydzierżawienie roczne
od 1 Stycznia r. 1847, **DOCHODÓW** Propinacyjnych z Miasta
i wsiów w Ekonomji Rządowej Janów do zakładu Stadnego na-
leżącej.

Dnia 22 Paźdz: (3 Listopada) r. b. w Biurze Komisji R. P. i
Skarbu, przed Referend: Stanu Dyrek: Kancelarji, odbywać się
będzie licytacja, na dostawę 54 sztuk **KONI**, dla Straży Celno-
granicznej Okrę: I., od summy Rsr. 63 k. 45: za każdego Konia.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baliński Andr: Ob: z Jarosławca; Buński Maxy: Ob: z Po-
znania; Bogusławski Stan: Ob: z Rossji; Dzierzbicki Adam Ob:
z Krakowa; Grabe Jene: Lejt: z Rossji; Hołownia Kap: z Łom-
ży; Kwasiborski Wojc: Sędzia z Płocka; Ledóchowska Apol: Hri
z Polinowa; Potocki Leon Ob: z Janiszewa; Salomon Boruch
Kup: z Wiednia; Schlenker Xaw: Kup: z Lipska; Skwarcow Mik:
Ob: z Petersb; Wilkanowski Leop: Ob: z Rogożny. (G.P.)

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski niniejszym zawiadamia, iż w d. 15/27
Listopada i 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. odbywać się będzie
licytacja, w Zamojskim Artyleryjskim Garnizonie, na dostawę
do takowego, **DRZEWA** sosnowego na wybudowanie Ram
pod piramidy pociskowe, grubości i szerokości w 3 cali, 3105
stop. Dla czego więc mający chęć przystąpienia do licytacji,
mogą się zgłosić do Kancelarji Artyleryjskiego Garnizonu
w Twierdzy Zamość, w dniach wyż oznaczonych, z kaucją Rsr.
42, i z świadectwem r. b. na prawo wystąpienia do licyta-
cji. Warunki na niniejszą dostawę, okazywane będą przed
rozpoczęciem licytacji w Kancelarji wspomnianego Garnizo-
nu. — Zarządzający Arsenalem, Artylerji Pułkownik Garbu-
noff. **Hiemacz Arsenalu, Zimmermann.**

Gdy pomimo ogłoszenia w Kurjerze Warszaw: Nr 253, o
skradzionych na Jarmarku Łowickim **LISTACH** Zastawnych
z Kuponami lit. C. Nr 240,307, lit. C. Nr 210,922, i lit. D.
Nr 304,121; oraz Biletami Bankowemi Rsr. 197 k. 75, wysła-
dzone dotąd nie zostały; uprasza się, iż gdyby kto powziął
iako o nich wiadomość, raczył donieść Dyrekcji Głównej To-
warzystwa Kredytowego.



MEYN DEPTAK w dobrym zupełnie stanie,
na dwa i 3 kamienie mielący, iest do zbycia za
cenę umiarkowaną. — Tamże i **ORANŻERJA**
składająca się z dużych drzew cytrynowych sztuk
13, pomniejszych sztuk 47; oraz innych większych i mniej-
szych plant 679, we wsi położonej nad rzeką Wieprzem, gdzie
z największą łatwością spławić można. Bliższa wiadomość
tak o Młynie iako i Oranżerji, powziąć można przy ulicy
Chmielnej Nr 1563, po lewej ręce na dole.

W dniu 14 b. m. w przejeździe między miastem Jedlińskiem
a Grójcem, zaginęły **PAPIERY**, iako to: Rachunki roz-
maite ze sprzedaży na Jarmarku w Jędrzejowie wyrobów che-
micznych; iak również Kwit z Rachunkiem, opatrzony podpi-
sem P. Jana Łucznirow, Kupeca w Kielcach zamieszkałego, na
rzecz K. Orłowskiego wydany; oraz Metryka, Akt iedyna-
ctwa, Książka Legitymacyjna, Świadectwo na towary, i t. p.
Konotatki, razem w iednej paczce znajdujące się; a iako nie-
przydatne nikomu, łaskawy Znalazca raczy odesłać podług
adresu tamże zamieszczonego, lub pod Nr 484 przy ulicy Mio-
dowej, w pałacu Kochanowskiego, do Fabryki Orłowskiego,
za stosowną nagrodą.

Z Kantoru Informac: przy ul: Krak: Przed: N. 415.

DOBRA iedne 115, drugie 300 włók nowopolskich w Gub:
Warszawskiej, o mil 2 od miasta Powiat: Piotrkowa, 1. od
kolei żelaznej odległe; 3cie zaś włók takicze 514 w Guber:
Lubelskiej, nad rzeką spławną położone, z wszelkimi gospo-
darskimi dogodnościami, lasami dużemi i łakami, w których
stosunki z włóścianami uregulowane i kontrakty potwierdzo-
ne, z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami do sprzedania.
Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 11.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 9ty raz **Stacja Pocztowa**
w Hulczy. 54 raz **Gubernier.** 32 raz **Taraban.**



Pociągi zwyczajne Drogi Żelaznej, od-
chodzą z Warszawy do Łowicza codzien-
nie o godzinie 4ej po południu, z Łowi-
cza do Warszawy o 5ej rano; z Warsza-
wy do Piotrkowa w Niedzielę, we Wto-
rek i Czwartek o godz: 9 rano; z Piotr-
kowa do Warszawy w Poniedziałek,
Środę i Piątek o godzinie 1szej po południu.

Piotr **ŚLIŻYŃSKI** Nauczyciel Tańców,
otworzył **SALON** przy ulicy Stare-Miasto
(na tej stronie, gdzie Handel Win Fukiera)
pod Nrem 44tym, na 1szem piątrze od tyłu.
Osoby żyjące pobiera LEKCJE, zgłosić się raczą
do powyższego domu.

FABRYKA
PIWA BAWARSKIEGO
ALEX. LENTZKIEGO.
przy ulicy Ogrodowej Nro 849,
Zawiadamia, iż z dniem dzisiejszym o godz: 5tej z połud:,
w Lokalu swym przy ulicy Elektoralfnej Nro 795, rozpo-
cznie już Sprzedaż **PIWA** Bawarskiego na Kufle ze Świe-
żej fabrykacji. — Zarazem zawiadamia Panów Kupców
biorących z Prowincji, iż pomimo podwyższenia cen
Jęczmienia, takowe Piwo po cenie dawnej, to iest Oxeft
po złotych 96, sprzedawać ciągle będzie.

Jutro w Handlu **Majewskiego** przy ulicy Bednarskiej na Śnia-
danie: Sandacz po polsku, Szczupak, Karp na szaro, Lin z ka-
pustą, Okoń, Karas, Węgórz z sosem, Kotlety rybne, Zupy ry-
bne, sliwkowa i szczawiowa, Naleśniki, Potrawy mięsne. — O-
biad: Zupa sliwkowa i szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa na po-
trawę, Ryby, Ciasta i Naleśniki.